

Sygn. akt II K 653/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Sędziowie

Ławnicy

Protokolant Kinga Grzywacz

w obecności oskarżycielki posiłkowej L. S.

Prokuratora Aleksandry Sroczyńskiej

po rozpoznaniu dnia 18.11.2013r., 11.12.2013r., 27.01.2014r.

sprawy **I. W.**, urodz. (...) w W.

syna S. i W. z d. M.

oskarżonego o to, że: w okresie od 23 sierpnia 2007 roku do 15 czerwca 2013 roku w L., woj. (...) uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i orzeczenia sądowego obowiązku opieki nad synem P. W., poprzez nie łożenie na jego utrzymanie, przez co naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych; -

tj. o czyn z art.209§1kk

orzeka:

oskarżonego I. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustala, że oskarżony działał w okresie od przełomu 2007/2008 roku do 15 czerwca 2013r. i za to na podstawie art.209§1kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności; - na podstawie art.69§1 i §2kk i art.70§1 pkt.1kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat; -

- na podstawie art.72§1 pkt.3kk zobowiązuje oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie pokrzywdzonego P. W. poprzez opłatę alimentów na jego rzecz; -

- na podstawie art.73§1kk w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora; -

- na podstawie art.627kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem kosztów sądowych w tym 180 zł (sto osiemdziesiąt) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 653/13

## UZASADNIENIE

W oparciu o ujawniony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 1998 roku do 2005 roku oskarżony I. W. oraz L. S. (wówczas L. P.) pozostawali w związku konkubenckim i mieszkali w Ł. ul. (...), w domu zakupionym przez oskarżonego. W tym czasie prowadzili oni wspólne gospodarstwo domowe. W 2001 roku urodził im się syn P. W. i już w tym samym roku L. S. złożyła pozew przeciwko oskarżonemu o przyznanie na rzecz ich syna alimentów. Na skutek tego, Sąd Rejonowy w Legionowie, w sprawie sygn. Akt III RC 287/01, wyrokiem z dnia 27.08.2003r. zobowiązał I. W. do płacenia alimentów na rzecz syna do dnia 10-tego każdego miesiąca, w kwocie 600 zł. W 2005 roku L. S. wraz z P. W. oraz jej dziećmi z poprzedniego związku, wyprowadziła się od oskarżonego i zamieszkała w L. w domu położony na rogu ul. (...) i ul. (...). W tym czasie utrzymywała się sama, prowadząc w sezonie letnim ogródek piwny dający dochód około 2000 zł miesięcznie oraz uzyskiwała alimenty płacone na rzecz jej dzieci K. P. i D. P. w łącznej kwocie 750 zł. I. W. nie partycypował w utrzymaniu syna, tj. ani nie zaspakajał jego potrzeb materialnych, nie płacił alimentów, ani też nie utrzymywał z nim stałego kontaktu. Pismem z dnia 23.03.2005r. L. S. wystąpiła do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie o wszczęcie egzekucji na podstawie w/w tytułu wykonawczego, co nastąpiło tego samego dnia. Przedmiotowe postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. akt Kmp 25/05 doprowadziło do wszczęcia egzekucji z nieruchomości położonej w Ł. ul. (...). Nieruchomość została sprzedana w drodze licytacji w dniu 18.05.2007r. za cenę 345.000,00 zł i z tej ogólnej kwoty małoletni P. W. uzyskała 19.700,00 zł, co pokrywało alimenty zaległe w kwocie 19.100,00 zł oraz 600 zł, jako alimenty bieżące za wrzesień 2007 roku (k.14 akta Kmp 110/06). Pozostałe pieniądze ze sprzedaży zostały przeznaczone na pokrycie m.in. wierzytelności wobec małoletniej E. W., bowiem I. W. posiada także córkę urodzoną (...), na którą również zobowiązany był płacić alimenty, z czego się nie wywiązywał i z tego tytułu stosowne świadczenie było płacone przez Prezydenta Miasta L..

W 2007 roku L. S. wraz z dziećmi zamieszkała w L. w wynajmowanym mieszkaniu przy ul. (...), gdzie opłata za wynajem wynosiła 400 zł. W tym czasie jej sytuacja materialna była ciężka, ponieważ oskarżony nadal nie płacił bieżących alimentów, jak i w żaden inny sposób nie pomagał w utrzymaniu syna. Zaś L. S. nie miała już żadnego stałego źródła dowodów, ponieważ zakończyła wyżej opisaną działalność gospodarczą. W 2008 roku wyszła za mąż za J. S. i wraz z P. W. zamieszkała u męża, który mając stały dochód około 3.200 zł miesięcznie, pomaga jej do dnia dzisiejszego w utrzymaniu w/w syna. Jednocześnie od tego czasu L. S. podejmuje jedynie prace dorywcze, ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem około 1.200 zł. D. P. pozostaje na własnym utrzymaniu od 2005 roku, zaś K. P. zaczął pracować w 2010 roku.

Natomiast I. W. w pierwszej połowie 2007 roku pracował w warsztacie samochodowym pod L. z wynagrodzeniem około 1800-1900 zł miesięcznie. W tym czasie pogorszyło się jego zdrowie, do tego stopnia, że musiał podjąć leczenie w szpitalu na oddziale kardiologii, a po wyjściu ze szpitala jego stan zdrowia nie pozwolił mu na podjęcie stałego zatrudnienia. Oskarżony pozostawał na utrzymaniu swojej najbliższej rodziny. Sytuacja taka trwała do czasu bliżej nieustalonego, tj. do przełomu 2007/2008 roku, kiedy to I. W. rozpoczął pracę w R. w firmie (...), jako mechanik samochodowy z miesięcznym wynagrodzeniem 1500-2000 zł. Następnie na przełomie 2010/2011 roku oskarżony zatrudnił się w L. w firmie (...) z miesięcznym dochodem 1600-1800 zł plus premia uznaniowa. W dniu 04.05.2011r. oskarżony podpisał umowę o pracę z firmą (...) w W. na pełny etat z miesięcznym wynagrodzeniem 1500 zł brutto. W dniu 31.12.2011r. I. W. zmienił pracodawcę i z dniem 02.01.2012r. podjął pracę u J. P. na okres próby z wynagrodzeniem zasadniczym 750 zł brutto. Następnie w dniu 01.10.2012r. podjął on pracę w spółce cywilnej (...), podpisując umowę o pracę na czas nieokreślony z miesięcznym wynagrodzeniem 15000 zł. W powyższym okresie I. W. podejmował zatrudnienie także u innych pracodawców, których dane nie zostały ustalone, ponieważ pracował on wówczas w tzw. „szarej strefie”, uzyskując łącznie dochody 2000-2500 zł miesięcznie. Od 2013 roku oskarżony pracuje jednocześnie w dwóch warsztatach samochodowych na umowę zlecenia z miesięcznym dochodem 2500-2800 zł. W tym okresie zmieniała się także sytuacja życiowa I. W., który początkowo mieszkał sam w wynajmowanych mieszkaniach, czy też pokojach, a następnie w sierpniu 2010 roku zamieszkał już na stałe z I. B., która ma swój własny stały dochód i z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: k. 1-3 zawiadomienie o przestępstwie zeznań świadków: L. S. (k.121-122, 2-3, 136-137), J. S. (k.122-123), wyjaśnień oskarżonego I. W. (k.119-120, 135-136, 156-157) oraz na podstawie odpis aktu oskarżenia (k.16-17), kserokopia wyroku (k.18),

pisma OPS (k.20, 23), pisma PUP (k.21, 24-25), kserokopii z akt komorniczych (k.40-76), paragonów złożonych przez pokrzywdzoną (k.117), wywiadu środowiskowego (k.128-130, 145-147), kserokopii pism pokrzywdzonej (k.131-132), kserokopii postanowienia (k.133), kserokopii pisma B. P. (k.134), pisma naczelnika US (k.141), dokumentacji złożonej przez oskarżonego (k.150-151, 152), jak również na podstawie załącznik akta KMP110/06

Oskarżony I. W. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zasadniczo zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Jednocześnie oskarżony zapewnił, że „w każdej chwili jestem gotowy zacząć z powrotem płacić alimenty, tylko proszę o to, żebym miał kontakty z synem” (k.119). Zdaniem I. W., to „nasze prawo nakłada obowiązek alimentacyjny na ojca, ale jak do tej pory Sąd nie był w stanie wyegzekwować kontaktu z dzieckiem” (k.119).

#### Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, ponieważ są one logiczne, spójne i co istotne znajdują potwierdzenie w pozostałych wiarygodnych dowodach ujawnionych w niniejszej sprawie. Wprawdzie L. S. nie zgadzała się z oceną motywów działania I. W., ale jednocześnie nie zaprzeczyła, że nie chce dopuścić do kontaktów ich syna z oskarżonym. Tym samym, zdaniem sądu, brak jest podstaw co do tego, aby przyjąć, że I. W. wyjaśnia niewiarygodnie w tej części, gdzie przedstawił swoje motyw wyżej opisanego działania, co oczywiście nie jest jednoznaczne z tym, że sąd podziela taki sposób postępowania. Ma to o tyle znaczenie, że dowodzi, że oskarżony wyjaśniał szczerze i zgodnie z tym jak rzeczywiście się zachowywał. Nie można pominąć faktu, że to on sam, przy braku innych dowodów, przedstawił swoich pracodawców i tym samym nie zaprzeczył, że miał stałe źródło dochodów w okresie od 2007/2008 roku do 13.06.2013 roku.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania świadka L. S. oraz jej męża J. S., ponieważ zeznania te logicznie ze sobą korespondują i tym samym są one zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Poza tym, żadna ze stron nie kwestionowała, że oskarżony nie płacił alimentów, jak i to, że sytuacja materialna L. S., a przez to i P. W., nie była dobra. Uległa ona poprawie dopiero w 2008 roku, kiedy to na utrzymanie pokrzywdzonego zaczął łożyć J. S.. Oskarżony nie kwestionował treści tych zeznań, poza kwestią dotyczącą jego kontaktów z synem. Za brak tych kontaktów I. W. obciążył wyłącznie swoją byłą konkubinę, matkę dziecka L. S., ponieważ jak wyjaśnił – „przestałem płacić alimenty, ponieważ nie miałem kontaktu z synem i nie wiedziałem jak te alimenty będą spożytkowane” (k.119). Jest to jednak pozbawione logiki, ponieważ alimenty, to nie są pieniądze należne L. S., lecz wierzycielem jest w tym przypadku P. W.. Taka postawa oskarżonego tylko przekonuje sąd, że jest on niejako negatywnie nastawiony do swojego obowiązku alimentacyjnego i z tego wynika fakt, że nie podejmuje on nawet starań, aby regularnie partycypować w utrzymaniu syna, chociażby poprzez założeniu mu osobistego konta bankowego, czy chociażby zakup wyprawki do szkoły.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia pozostałych ujawnionych w sprawie dowodów nieosobowych, w tym również dokumentów zgromadzonych w aktach komorniczych Kmp 110/06, nie była przedmiotem zarzutów stron oraz nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, z tych też względów sąd nie odmówił im wiarygodności.

W świetle poczynionych przez sąd ustaleń, wina I. W. nie budzi żadnych wątpliwości i czynem swym wyczerpał on dyspozycję art.209§1kk. W okresie od przełomu 2007/2008 roku do 15 czerwca 2013r. w L., oskarżony uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i orzeczenia sądowego obowiązku opieki nad synem P. W., poprzez nie łożenie na jego utrzymanie, przez co naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Dobrami, które chroni przepis art.209§1kk, jest zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji osób dla sprawcy najbliższych oraz tych, których prawa w tym zakresie zabezpieczone są orzeczeniem sądowym lub ustawą. W ocenie sądy, I. W. swoim niefrasobliwym działaniem naraził P. W. na taki niedostatek, który nie pozwalałby mu na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, gdyby jego syn nie korzystała z pomocy finansowej męża swojej matki L. S.. Do potrzeb podstawowych zalicza się w szczególności potrzeby w zakresie wyżywienia, odzieży, mieszkania oraz niezbędnej nauki. Jak wynika z zeznań L. S., jej sytuacja materialna, a tym samym i P. W. była trudna. Zdaniem sądu, jest oczywiste i nie wymaga żadnych szczegółowych wyliczeń, że L. S. nie byłaby w stanie samodzielnie utrzymać

syna, wyłącznie przy nieregularnych swoich dochodach w kwocie około 1200 zł. Właściwie całkowicie obowiązek zaspokojenia finansowych potrzeb P. W. przejął na siebie J. S..

Z analizy ujawnionych w sprawie dowodów wynika także, że oskarżony wypełnił również drugie znamię jakim jest uporczywe uchylanie się do wykonywania obowiązku alimentacyjnego. W pojęciu „uchyla się” zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, powodujący, że nie dopełnia ona nałożonego na nią obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania. Sąd nie neguje wyjaśnień I. W., w których podawał źródła swojego utrzymania i że pracował w tzw. „szarej strefie”, jednakże nie powoduje to wyłączenia jego winy. W tej konkretnej sprawie, przy ocenie postępowania oskarżonego, należy brać pod uwagę jego realne możliwości realizacji zasądzonych alimentów. Istotne jest to, że I. W. sam przyznał, że nie było żadnych przeszkód, aby płacił alimenty, a nie robił tego, ponieważ jego zdaniem L. S. uniemożliwiała mu kontakty z synem. Tym samym chciał on niejako w ten sposób zaprotestować przeciwko takiej jej postawie. Jednakże, w ocenie sądu, I. W. nie przedstawił żadnych rzeczywistych przeszkód, aby wykonywać powyższy obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza że uzyskiwał, lub też miał możliwości uzyskania dochodu, który pozwalałby mu chociażby częściową spłatę zasądzonych alimentów. To, że oskarżony jest operatywny, zaradny życiowo, potwierdza chociażby to, że z samych prac dorywczych na umowę zlecenia, jest w stanie zarobić około 2000 zł. Podsumowując, należy podnieść, że ustalenie, że nastąpiła realizacja znamion art.209§1kk zależy od istnienia dwóch podstawowych znamion, tj. uporczywości uchylania się od obowiązku alimentacyjnego oraz skutku spowodowanego tym postępowaniem, polegającego na narażeniu pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Oba te znamiona zostały zrealizowane postępowaniem I. W., który początkowo sam bez jakiegos racjonalnego powodu zrezygnował z kontaktów z synem i niejako nie rekompensował mu w ten sposób braku pomocy finansowej. Taka postawa oskarżonego, tylko jeszcze bardziej przekonuje sąd, co zostało już wyżej podniesione, że po prostu nie chciał on wykonywać swoich obowiązków wobec syna. Natomiast późniejsza zmiana takiej postawy i próba odbudowania relacji z pokrzywdzonym, jak i opór w tej kwestii L. S., nie powoduje, że wina oskarżonego została wyeliminowana i, że nie ma podstaw do przyjęcia znamienia uporczywego działania sprawcy. Jeśli zaś chodzi o ustalenie okresu działania I. W., to prokurator w ogóle nie wziął pod uwagę, że jego dług został uregulowany w drodze w/w postępowania egzekucyjnego i uregulowano alimenty należne łącznie za wrzesień 2007 roku. Poza tym oskarżony przez pewien okres pozostawał bez pracy z uwagi na swój stan zdrowia, później podjął pracę ale, że była to praca w tzw. „szarej strefie”, to obecnie nie można dokładnie ustalić, kiedy to było. Z tego też powodu, sąd przyjął w/w okres uporczywości w działaniu oskarżonego, zgodnie z jego wyjaśnieniami.

Wymierzając I. W. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z treści art.53kk. Za przestępstwo z art.209§1kk ustawodawca przewidział karę grzywny, ograniczenia wolności, albo pozbawienia wolności do lat 2, czyli orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności w w/w wysokości, jest karą w górnych granicach ustawowego zagrożenia. Pomimo faktu, że kary wolnościowe mają pierwszeństwo przed tymi izolacyjnymi, sąd uznał, że obciążenie oskarżonego grzywną nie będzie stosowne, gdyż z uwagi na sytuację materialną sprawcy, ewentualnie orzeczona grzywna nie będzie ściągalna w drodze egzekucji. Z kolei I. W., który deklaruje, że otrzymuje wynagrodzenie w kwocie około 2500-3000 złotych, z którego komornik prowadzi egzekucję bieżących alimentów na rzecz dwójki jego dzieci, nie uiszczy kary grzywny dobrowolnie. Taka decyzja sądu znajduje oparcie w art.58§2kk. Poza tym sąd uznał, że kary wolnościowe nie spełniłyby pokładanych w nich celów w zakresie wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zdaniem sądu, tylko kara pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia zawinienia I. W., który zaniechał udzielenia jakiegokolwiek pomocy swojemu synowi. A taka decyzja jest wyłącznie wynikiem jego konfliktu z matką dziecka, który przecież zgodnie z zasadami prawidłowego sprawowania opieki nad małoletnimi, nie powinien mieć żadnego negatywnego odbicia na sytuację P. W.. Mimo, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, to jednocześnie umniejszał swoją rolę. Jednakże biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, jak i poprzednia karalność oskarżonego oraz kierując się długością okresu przestępczego działania I. W., sąd zdecydował o wymierzeniu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Uznając, że oskarżony nie popadnie ponownie w konflikt z prawem, że na skutek przeprowadzonego postępowania zrozumiał on na czym polega naganność jego czynu, sąd zdecydował o warunkowym zawieszeniu wykonania

orzeczonej kary pozbawienia wolności i jednocześnie określił, że okres próby będzie trwał 3 lata. Z uwagi na to, że oskarżony nie wywiązywał się z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego, sąd uznał za konieczne orzeczenie obowiązku wymienionego w art.72§1 pkt.3kk, tj. zobowiązanie go do bieżącego płacenia alimentów na rzecz swojego syna. Należy w tym miejscu podnieść, że wprawdzie prokurator oraz oskarżycielka posiłkowa wnosili o wymierzenie I. W. kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, jednakże w żaden sposób taki wniosek nie jest uzasadniony. Sam fakt, że oskarżony był karany m.in. za występki z art.209§1kk, nie oznacza, że sąd nie może skorzystać z instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej kar. Zwłaszcza, że wyrok w sprawie sygn. akt II K 476/08 uprawomocnił się z dniem 19.08.2009r. i mimo upływu okresu próby sąd nie podjął decyzji o zarządzeniu wykonania orzeczonej w nim kary. Istotne jest również i to, że jak wynika z wywiadu środowiskowego kuratora, to dla I. W. jest dużym stresem to, że nie ma obecnie możliwości widywania się z P. W., jak również ma on stałe dochody i deklaruje wolę partycypowania w kosztach utrzymania syna (k.145-147). Zdaniem sądu, uwzględniając treści przedmiotowego wywiadu, jak również postawę oskarżonego w czasie procesu, którą potwierdził wolę płacenia alimentów, sąd uznał, że należy orzec jak wyżej. Zwłaszcza, że zdaniem sądu, głównym celem kary orzeczonej za występki niealimentacji, jest doprowadzenie do wywiązywania się sprawcy z nałożonego na niego obowiązku opieki nad osobą najbliższą, w tym przypadku nad synem. Zresztą, gdyby się okazało, że zapewnienia I. W. w tej kwestii były bezpodstawne, sąd zawsze będzie mógł w okresie próby zdyscyplinować go, a nawet zarządzić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z treścią art.627kpk I. W. został obciążony kosztami sądowymi, które po zsumowaniu wyniosły 270 zł, w tym 180 zł to opłata.